

NOWE CZASOPISMO „JAKOŚCIOWE BADANIA PEDAGOGICZNE” NR 1(2016)

W roku 2016 ukazał się pierwszy numer założonego przez Dariusza Kubinowskiego, zarazem redaktora naczelnego – czasopisma „Jakościowe Badania Pedagogiczne”. Jego twórca i założyciel, działając niejako równolegle do tezy o niepowtarzalności w badaniach jakościowych, postanowił nie przyjmować dla publikowanych tu utworów – mogą bowiem być nimi nie tylko same teksty (słowo pisane), ale i inne utwory typu film, fotografia, dźwięk – żadnych rygorów ani ram formalnych. Ustalono, że nie wprowadza się stałych działów czasopisma, dodatkowo zachęcając tym do zmierzenia się z gatunkami opracowań naukowych o nietypowej formule. Schematyzm słusznie potraktowano jako zaprzeczenie kreatywnego myślenia i działania, zakładając zarazem, że jeśli uprawianie nauki ma być płodną twórczością, to powinno unikać schematów we wszelkich jego postaciach (s. 11–12). To oryginalne rozwiązanie jest cechą charakterystyczną nowego czasopisma, a w przyszłości może stanowić jego istotne *novum* otwierające nowy rozdział w czasopiśmiennictwie on-line.

Pierwszy numer (2016) składa się z pięciu artykułów będących poważnymi rozprawami/studiami z zakresu tematyki czasopisma, jednej recenzji i sprawozdania z Seminarium metodologicznego. Tekst otwierający i inauguracyjny czasopismo jest swego rodzaju manifestem programowym i nosi tytuł *Istota jakościowych badań pedagogicznych – wprowadzenie* (s. 5–14). Jego autor Dariusz Kubinowski skupia się na doprowadzeniu Czytelnika do rozumienia istoty tytułu czasopisma. Czyni to poprzez syntetyczne ujęcie i dobre wyeksponowanie rozumienia głównej kategorii, której poświęcone jest czasopismo: jakościowego badania pedagogicznego. By dojść do współczesnego rozumienia istoty tej złożonej kategorii, wskazuje na cechy konstytutywne takie jak: „badanie”, „badanie jakościowe”, „badanie pedagogiczne” i wreszcie „jakościowe badanie pedagogiczne”. Nawiązuje w tym zakresie do szerszych argumentacji promowanego tu rozumienia wskazanych kategorii zawartych w swoich pracach Jakościowe badania

pedagogiczne – filozofia, metodyka, ewaluacja (2010, 2011). Autor podjął także próbę analizy kategorii „pedagogika – pedagogiczne”, co jest zabiegiem trudnym, zważywszy na maksymalną syntetyczność tej próby (rozumiałą, ze względów formalnych – *Wprowadzenie do numeru pisma*). Autor pisze, że współczesna polska pedagogika to hybryda tradycji własnych, pochodzących ze źródeł niemieckich i angloamerykańskich, a także innych obszarów językowych. Diagnoza ta „źle świadczy” o wkładzie metodologów polskich w myśl światową. Krytycyzm ten ma niewątpliwie swoje różnorodne źródła, wśród których jedno przynajmniej wynika z wdrukowanego w polską kulturę „kłaniania się” i szanowania osiągnięć cudzych, przy jednoczesnym lekceważeniu osiągnięć własnych. Zważywszy na uwarunkowania historyczne rozwoju nauki i kultury polskiej (kolejne zniewolenia Polski przez Zachód i Wschód, gdzie dążeniem agresora było fizyczne eliminowanie inteligencji i właśnie „pedagogika wstydu” narodowego), sytuację nakreślono trafnie¹. Tekst redaktora naczelnego uznać należy za wartościowy, wręcz niezbędny dla numeru otwierającego wydawnictwo cykliczne.

Drugi z tekstów pt. *Badania edukacji z perspektywy pedagogiki porównawczej – kilka uwag teoretycznych* (s. 15–35) to znakomite, przeglądowe studium autorstwa Tomasza Gmerka, który jawi się Czytelnikowi jako wytrawny badacz i wybitny znawca tej subdyscypliny. Zaznaczone w tytule „kilka uwag teoretycznych” wydaje się nadmiernie skromną zapowiedzią – artykuł okazuje się bogaty w treści i wyczerpująco oddaje zarys głównego nurtu dziejów badań porównawczych w świecie. Tekst jest wyśmienity, erudycyjny, napisany z wybitnym znanstwem przedmiotu.

Kolejny tekst Justyny Dobrołowicz poświęcono *Analizie dyskursu i jej zastosowaniu w badaniach edukacyjnych* (s. 36–48). Kategorię dyskursu poddano tu analizie uwzględniającej przede wszystkim perspektywę pedagogiczną w zakresie jego zastosowań badawczych. Pokazana jest przydatność kategorii dyskursu w naukach społecznych i humanistycznych, w tym w pedagogice. Autorka dobrze oddaje zarówno popularność tej kategorii, jak i towarzyszący jej zamęt teoretyczno-metodologiczny. Za Pawłem Śpiewakiem przyjmuje jego bardzo szeroką formułę i uznaje, że dyskurs „prowadzi się nie tylko za pomocą słów, ale i za pomocą strojów, konstruując wystawy w muzeach, urządzając polityczne manifestacje, wypisując recepty w przychodni, zamykając więźnia. Nie sposób wskazać takiej sytuacji, w której dyskurs milknie” (s. 37).

¹ Zjawiskiem ugruntowującym ten stan jest ciągle niespożytkowanie osiągnięć polskich – można powiedzieć, że stało się to destrukcyjną tradycją środowisk akademickich. Gdy przeglądamy współczesne artykuły Polaków w naukowych czasopismach zagranicznych, widzimy jak niezwykle rzadko promują one myśl rodzimą (co jest bolesne szczególnie w obszarze humanistyki); jak autorzy ci chcą stać się „światowymi” przez przyłączanie się do gloryfikacji „czegośkolwiek”, jeżeli jest ono „zagraniczne”.

Po przeglądowym ujęciu głównych szkół (odmian/teorii) analizy dyskursu szczególnie wiele miejsca poświęca krytycznej analizie dyskursu (KAD). Po lekturze tej części tekstu pojawia się pytanie o zmianę (pominięcie) kryterium stojącego u podstaw wyróżnienia krytycznej analizy dyskursu. Autorka przytacza trzy główne odmiany analizy dyskursu, podkreślając odmiennosć dwóch głównych: lingwistycznie i socjologicznie zorientowanych analiz dyskursu – ich odmiennosć wobec krytycznej analizy dyskursu. Autorka wprawdzie cytuje za „kimś” tę klasyfikację, ale nie musi tego czynić. Odmiany te bowiem – moim zdaniem – nie powinny funkcjonować jako równorzędne sobie (w z pozoru tylko jednolitej klasyfikacji) ze względu na kryterium ideologiczne występujące u podstaw wyłonienia KAD. Kryterium ideologiczne zderza się tutaj z kryterium teoretycznym pozwalającym wyłonić dyskurs lingwistycznie i socjologicznie zorientowany (tu kryterium ideologicznego brak). Autorka wprawdzie mówi o tym, ale niejako „pomiędzy wierszami”, nie wskazując na „krytycznosć” jako kategorię bezpośrednio związaną z myślą nowej lewicy (neomarksizmu). Rozumowanie i decyzja Autorki wprawdzie wpisują się w szersze, istniejące współcześnie zjawisko „zawłaszczania” kategorii krytycznosć przez ideologiczną linię szkoły frankfurckiej i jej kontynuatorów – co nie oznacza, że jest to dobry kierunek (krytyka i krytycznosć istniały w nauce, zanim urodzili się twórcy szkoły frankfurckiej). Zjawisko to – będąc elementem metodologicznym badań, analiz, refleksji – niestety nie nosi znamion racjonalności ani tym bardziej logiczności, jakże niezbędnych w procesach poznawczych.

Artykuł jest sprawnie napisany i porządkuje podjęte kwestie, a jego mocną stroną stanowi bogata bibliografia.

Analiza strukturalna narracji w badaniach andragogicznych (s. 49–60) to kolejny artykuł autorstwa Janusza Krysztofika, Anny Piestrzyńskiej i Anny Walulik.

Pojęcie narracji, podobnie jak pojęcie dyskursu, uległo współcześnie dużemu spopularyzowaniu – co jawi się jako zagadka i z pewnością należy to wpisać w szersze zjawisko kulturowe – moim zdaniem – związane z dominacją idealizmu (pierwszeństwa idei przed realnym bytem) wpisującego się w podstawy myślenia i działania współczesnego człowieka.

Autorzy, nie doszukując się przyczyn tak wielkiej popularności pojęcia/kategorii narracji, na podstawie stosownej literatury stwierdzają, że jest ono „różnie rozumiane przez nauki humanistyczne i różnie interpretowane przez przedstawicieli poszczególnych dyscyplin naukowych, to jednak za myślenie narracyjne można uznać takie, które pokazuje, że »rzeczywistosć nie jest odzwierciedlana, lecz konstruowana i interpretowana przez jednostkę [wyróż. – J.K.]«” (s. 50) – co potwierdza wypowiedzianą przeze mnie wyżej tezę o dominacji koncepcji idealistycznych. Autorzy *de facto* odsłaniają w artykule istotną kwestię dla badań andragogicznych, problem egzystencjalny człowieka dorosłego – co zauważam tu jedynie na marginesie.

Analiza strukturalna tekstów narracyjnych została uznana za metodę, która umożliwia wyodrębnienie w badanym tekście

aktorów, miejsc, czasu, wartości i oczekiwań. Ma ona prowadzić do odkrywania zbawczego orędzia poprzez refleksję nad elementami typowymi dla dzieła literackiego, takimi jak: miejsce, czas, aktorzy, wartości i oczekiwania. Wszystkie te elementy ujawniały się bardzo wyraźnie podczas wielokrotnego odczytywania narracji, co skłoniło do zaaplikowania tego sposobu postępowania do tekstu o charakterze biografii (s. 51).

Autorzy usiłują pokazać, że za pomocą analizy strukturalnej narracji można dokonywać identyfikacji skutków różnorodnych doświadczeń – podstawą jest ich rozumiejące odkrywanie. Uruchomione postacie „aktorów”, miejsc, czasu, wartości, oczekiwań i życzeń prowadzą do sformułowania implikacji o charakterze wychowawczym w andragogice. One ułatwiają opis zaobserwowanych spraw, odkrywają prawdy, które zdaniem badanego i badacza można dostrzec w ludzkim życiu. Autorzy wysoko ocenili ten rodzaj analizy tekstów narracyjnych. Pokazana próba aplikacji analizy strukturalnej narracji do badań w andragogice jest średnio udanym projektem.

Lucyna Kopciwicz autorka artykułu *Kultura SELFIE. Badania mobilne w zglobalizowanej kulturze współczesnej* (s. 62–87), biorąc za przedmiot badań: „zwrot mobilny”, mobilność, kulturę mobilności osiąga założone cele. A są one dwojakiego rodzaju. Pierwszym jest zmierzenie się z wyzwaniem nowych mobilności i paradygmatu mobilnego na pedagogicznym gruncie. Autorka cel ten osiąga poprzez rekonstrukcję wielu ujęć teoretycznych zawartych w literaturze przedmiotu. Ta część artykułu ma wartość dla Czytelników niewprowadzonych w problematykę. Metodologiczne kwestie i metodologiczne rezultaty przynosi kolejna część artykułu – i realizacja drugiego celu – a jest nim wskazanie na konkretnym przykładzie niewielkiego badania trudności i pułapek napotykanym w zderzeniu z jednym ze zjawisk kultury mobilnej. Nauki społeczne ery mobilności nie tylko ją opisują, ale – zdaniem Autorki – powinny także w niej czynnie uczestniczyć. Artykuł należy zaliczyć do wartościowych i nowatorskich dokonań. Uważam jednak, że promocja takiej funkcji nauk społecznych posiada zarówno pozytywne, jak i wątpliwe aspekty.

Czasopismo zawiera jedną recenzję monografii o tematyce metodologicznej: *Danuta Urbaniak-Zajac, Ewa Kos, „Badania jakościowe w pedagogice – wywiad narracyjny i obiektywna hermeneutyka”, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, ISBN 978-83-01-17238-1, ss. 304* (s. 89–95) autorstwa Dariusza Kubinowskiego. Recenzja napisana jest z pełnym znawstwem przedmiotu. Numer pierwszy kończy ilustrowane *Sprawozdanie z VI Seminarium Metodologii Pedagogiki: PTP Pedagogika jako humanistyczno-społeczna nauka stosowana – konsekwencje metodologiczne. Szczecin, 23–25 czerwca 2016 roku* (s. 97–114) napisane przez Dariusza Kubinowskiego i Maksymiliana Chutorzańskiego. Sprawozdanie

jest szczegółowe, dokładne i w pełni oddaje przebieg, klimat i poziom debaty naukowej (co mogę stwierdzić jako jego uczestniczka).

Podsumowując, pierwszy numer i zarazem pierwszy tom czasopisma „Jakościowe Badania Pedagogiczne” jest wartościowym i obiecującym prognostykiem kolejnych tomów nowego na polskim rynku wydawniczym czasopisma. Gratuluję jego głównemu twórcy prof. zw. dr. hab. Dariuszowi Kubinowskiemu z Uniwersytetu Szczecińskiego oraz współpracownikom.

*Janina Kostkiewicz*²
Uniwersytet Jagielloński

² Prof. dr hab. Janina Kostkiewicz – kierownik Zakładu Pedagogiki Szkoły Wyższej i Polskiej Myśli Pedagogicznej IP na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Adres: Instytut Pedagogiki UJ, ul. Batorego 12, 31-135 Kraków; e-mail: janina.kostkiewicz@uj.edu.pl.